

KURJER WILENSKI

Powstańcy gromadzą pod Madrytem wielkie siły zbrojne

Decydujący atak przed Nowym Rokiem

Flota gen. Franco

PARYŻ (Pat). Korespondent Havasa donosi z Madrytu: pod koniec tygodnia toczyły się większe walki, po których można spodziewać się, że zbliża się nowa ofensywa na stolicę. Na północno-zachodzie i na zachodzie od stolicy wojska powstańcze naprzód usiłowały otworzyć sobie przejście dla odcięcia drogi z Madrytu do La Coruna. W walkach tych powstańcy stracili 1500 zabitych, wojska rządowe 500. Jednocześnie powstańcy podjęli atak dywersyjny, nacierając bardzo silnie w ciągu 3 dni na Boadilla del Monte, gdzie spotkali się z ciekłym oporem. Najcięższa bitwa toczyła się w ostatnim dniu walk na tym odcinku dnia 17 bm. Powstańcy wprawdzie do boju znaczne zasoby sprzętu wojennego. Z obu stron ruszyły do boju czołgi. Fortyfikacja Boadilla jest doszczętnie zniszczona. Przeciwnik usiłował na cierać także na Casa de Campo i w dzielnicy uniwersyteckiej, lecz wszędzie został odrzucony. Sądzą, że są to wszystkie przygotowania do decydującego ataku przed nowym rokiem, atak ten miałby rozpocząć gen. Franco po otrzymaniu nowych posiłków. Istotnie pod Madrytem zaczynają gromadzić się bardzo znaczne siły zbrojne. Atak na Boadilla zdaje się wskazywać, że na tym odcinku odbędzie się nowy szturm na Madryt w kierunku Chamartini. Sztab republikański nie jest zaskoczony tą taktyką. Fortyfikacje i linie obronne są co dzień umacniane. Duch wojskowy milicji rządowej i jej organizacja z dnia na dzień stają się wyzszsze.

Linia frontu idąc od południa dotyka Madrytu pod La Mancoła a później oddala się od stolicy w okolicach dzielnicy uniwersyteckiej, dalej idzie na zachód od Pozuelo de Alarcón, odległego w linii powietrznej od Puerta del Sol o 5 km. Pozuelo jest wciąż przedmiotem zaciętych walk. W ostatnich dniach miasteczko to było kilkakrotnie bombardowane przez lotników powstańczych tak, że nie ma w nim ani jednego całego domu, a bombardowanie powtarza się. Przed 10 dniami Pozuelo de Alarcón przechodziło z rąk do rąk, obecnie front ustabilizował się na tym odcinku i miasteczko jest w ręku wojsk rządowych.

PARYŻ, (PAT). — Korespondent Havasa donosi z Avilla (po stronie powstańców): Miasteczko Villa Nueva de la Canada w odległości 20 km. od klasztoru Eskural zostało dnia 19 bm. zajęte przez powstańców w wyniku oskrzydlenia prawego skrzydła wojsk rządowych, które stawiało słaby opór. Villa Nueva stanowi tylko etap ataku. Część kolumn ruszyła stamtąd dalej, lecz wypadek przerwał operację, 7 samochodów ciężarowych „narodowców” zbliżyło i przejechało drogą, będącą w rękach wojsk rządowych (trzy z nich zostały wycofać się, 4 zaś wpadły w ręce wojsk rządowych) — wobec tego dopiero późnym wieczorem „narodowcy” wznowili ofensywę, w której wyniku posunęli się ogółem o 7 km. w kierunku północnym na deinka południowym.

WALENCJA, (PAT). — Agencja telegraficzna donosi o walkach z dn. 19 bm. wojska republikańskie powstrzymały ataki przeciwnika pod Madrytem, a w niektórych punktach zmusiły go do cofnięcia się. Na szerokiej przestrzeni odcinka Carabanchel wojska rządowe przeprowadziły doniosłą operację, zajmując przeszło 50 domów i wyrządzając przeciwnikowi ciężkie straty. Na froncie Huesca wojska rządowe zaatakowały pozycje przeciwnika, wyparły go z okopów, gdzie porzucił on wiele sprzętu wojennego.

Samolot bombardujący powstańcy, eskortowany przez samoloty myśliwskie unosił się nad Villena w odległości 50 km. na północno-zachód od Alicante, zrzucał 12 bomb, zabijając kobietę i niszcząc kilka budynków. Samoloty rządowe natychmiast wystartowały z pobliskiej bazy i strąciły kilka samolotów przeciwnika. Na froncie baskijskim samoloty republikańskie bombardowały Villareal i pozycje przeciwnika na wzgórzu pomiędzy Ondorrea i Motrico.

BERLIN (Pat). Sprawozdawca kilku dni ków w Hiszpanii von Studnitz nadesłał dłuższą korespondencję z pokładu krążownika nacjonalistycznego „Canarias”. Opisuje on doniosłą rolę marynarki wojennej Hiszpanii wobec nieprzerwanych transportów morskich dla rządu madryckiego i zarządzanej przez powstańców blokad Gen. Franco rozporządza niewielką załogą części floty, której jądrem stanowią trzy krążowniki i stary okręt liniowy. Flota ta wymaga naprawy i wzmocnienia. Dużo trudności sprawiało również obsadzenie tych okrętów zaufaną załogą. Składa się ona przeważnie z ochotników, ma jednak tę przewagę w stosunku do załogi rządowej, że dysponuje dużym odcinkiem oficerów. W rozmowie z dziennikarzem niemieckim admirał powstańczy Moreno stwierdził, że wo-

bec szczupłość sił morskich niemożliwe jest blokadowanie całego wybrzeża. Pomyślną okolicznością dla powstańców jest opanowanie części wysp Balearskich. Poza tym admirał spodziewa się, że dalszy rozwój operacji na lądzie ułatwi zadanie floty. Dalej admirał Moreno stwierdził dobrą organizację wywiadu madryckiego i bace lońskiego.

Na wiadomość o zagrożeniu nadchodzących transportów sowieckich, z Barcelony odlatują na pełne morze samoloty, ostrzegając statki sygnalami świetlnymi przed niebezpieczeństwem. Okręty chronią się wówczas do zatoki, a po tym posuwają się ostrożnie do Barcelony, stając się trzymać w 3-milowym pasie przybrzeżnym.

Broń dla Hiszpanii

PARYŻ, (PAT). — „Echo de Paris” podaje informacje na temat handlu bronią z Hiszpanią. Dziennik donosi, że w tych dniach z Bąjony odjechał do Hiszpanii statek „Duero” pod flagą hiszpańską, wiozący poważny ładunek broni do Bilbao; poza tym drugi statek hiszpański „Maria Amelia” załadował w tych dniach „Hawrze” poważny ładunek broni, która przybyła z Londynu. Broń ta przeznaczona była do Walencji. Dalej statek norweski „Royal Jarl” odjechał z Antwerpii z ładunkiem broni do Barcelony. Poza tym, według „Echo de Paris” z

Marsylii odjechało w tych dniach kilka statków do Alicante jak „Vilemrique” i „Zaglowiec „Calapi” również z bronią i amunicją.

Poza tymi informacjami na temat handlu bronią, „Echo de Paris” podaje o przekraczaniu granicy francusko-hiszpańskiej przez ochotników do oddziałów międzynarodowych walczących po stronie rządu madryckiego. Tak więc między 12 a 16 grudnia francuską granicę koło Perthue miało przekroczyć według informacji „Echo de Paris” — 545 ochotników.

Powstańcy zatopili statek sowiecki

MOSKWA (Pat). Agencja Tass donosi: Według wiadomości prasy z dnia 14 bm. krążownik powstańczy podpalił i zatopił statek sowiecki „Komsomol”. Los załogi jeszcze nie jest ustalony. „Komsomol” wyszedł dnia 3 bm. z portu Poti do Gandawy z 6908 ton manganu, sprzedanego belgijskiemu towarzystwu „Providence”. Towarzystwo to poinformowano w należyty sposób o odpłynięciu statku i otrzymano od

„Euro banku” w Paryżu za pośrednictwem „Lloyds and National Provincial Foreign Bank Limited” w Antwerpii konosamenty i zgodnie z umową wypłatę 20 procent wartości towaru.

Z powodu zatopienia statku „Komsomol” prasa sowiecka zamieszcza ostre artykuły, atakujące postępowanie okrętów powstańczych hiszpańskich, traktujących je jako akty korsarstwa.

Exposé ministra Józefa Becka



18 bm. minister Spraw Zagr. Józef Beck wygłosił w komisji spraw zagranicznych Senatu exposé, poświęcone polityce zagranicznej Polski. Exposé pana ministra spotkało się z gorącym przyjęciem przez całą komisję. Na zdjęciu naszym min. Beck z marszałkiem Senatu Prystorem przed posiedzeniem komisji.

Prasa zagraniczna o exposé min. Becka

PARYŻ (Pat). Przemówienie ministra Becka wywołało w Paryżu duże zainteresowanie.

„Le Matin” tytułuje streszczenie deklaracji min. Becka pt.: „Poprawne stosunki z Berlinem i Moskwą — zcemen-towana przyjaźń z Paryżem i Londynem — zbliżenie z Bukaresztem”.

„L'Information” nazywa przemówienie min. Becka pacyfistycznym.

„Republique” ogłasza pod tyt. „Trzy wielkie mowy przemówienia Becka, Edena i Mussoliniego” pismo podkreśla ustępy deklaracji polskiego ministra spraw zagranicznych w słowach: „Meto-da Polski polega na nie angażowaniu się poza sferą naszych interesów bezpośrednich. Polska nie jest związana żadną doktryną polityczną ani w treści ani w formie”.

BERLIN (Pat). Prasa niemiecka po daje dziś fragmenty sobotniej dyskusji w komisji spraw zagr. senatu, cytując dosłownie deklarację min. Becka w sprawie mowy dr. Schachta. Poza tym dzienniki streszczają dość obszernie słowa min. Becka w sprawie stanowiska Polski wobec zagadnienia kolonialnego.

„Frankfurter Ztg.” powracając do przemówienia min. Becka, zamieszcza artykuł p. t. „Polska polityka kolonialna”. Dziennik stwierdza, że mowa „była świadectwem wysokiej sztuki dyplomacji, a za razem uwidoczniła do-niosłą rolę, jaką przypada Polsce w życiu Europy”. Dziennik przypomina etapy polskiej polityki zagranicznej, podkreślając, że dążyła ona do samodzielnosci i równowagi. Dziennik wyraża za-dowolenie z powodu deklaracji ministra w sprawie Niemiec.

BUKARESZT (Pat). Prasa rumuńska komentuje w dalszym ciągu exposé ministra Becka.

Urzędowy „Vittorul” podkreśla do-niosłe znaczenie ustępu exposé, dotyczącego współpracy polsko - rumuńskiej, zaznaczając, że nierozdzielny sojusz polsko - rumuński posiada w obecnych warunkach wyjątkowe znaczenie.

„Presentul” zaznacza, że polityka, prowadzona przez min. Becka, posiada całkowitą aprobatę marzałka Smigłego Rydza.

„Adeverul” stwierdza, że opinia publiczna Rumunii przyjęła z dużym zainteresowaniem exposé min. Becka. So-jusz polsko - rumuński nabiera coraz większego znaczenia.

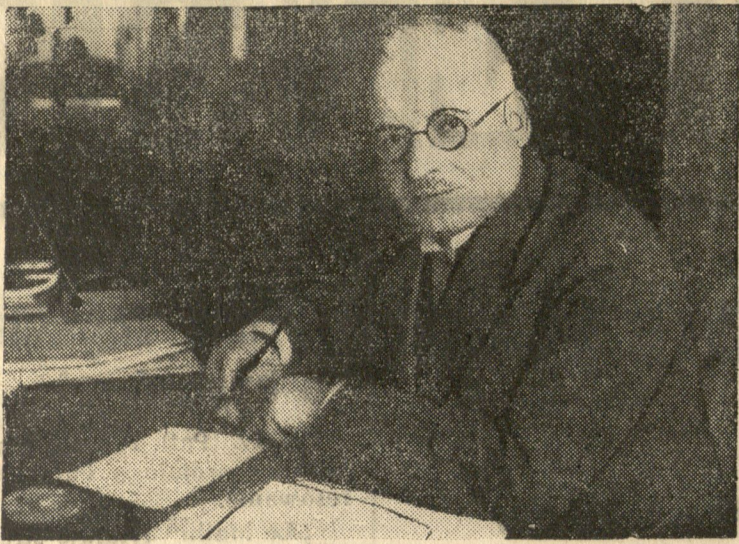
„Lupta” pisze, iż w ostatnich dniach ogłoszono dwa przemówienia o wielkim znaczeniu politycznym, a mianowicie min. Edena oraz min. Becka.

SZTOKHOLM (Pat). „Aftenbladet” w dłuższym artykule omawia exposé min. Becka. Artykuł z dużym uznaniem wyraża się o wywodach polskiego ministra spraw zagr., które dowodzą, iż Polska zachowuje zimną krew wobec wydarzeń międzynarodowych. Dziennik wyraża życzenie, aby „wybitny dyplomata i patriota min. Beck mógł osiągnąć sukcesy w przyszłości, gdy sprawa kolo-nij polskich stanie się aktualną”.

Nowy transport ochotników do Hiszpanii

DUBLIN, (Pat). Rząd wolnego państwa Irlandii założył protest w Berlinie przeciw przewożeniu ochotników gen. O'Duffy'ego bez paszportów do Hiszpanii na okręcie wojennym niemieckim. Okręt ten zabrał ochotników potajemnie z portu Galway — Harbour w dniu 13 bm. Podobno nowy transport w liczbie 1000 ludzi ma wyruszyć niebawem tą samą drogą.

Motta — po raz piąty prezydentem konfederacji szwajcarskiej



Szef departamentu politycznego szwajcarskiej narodowej Rady Federalnej (min. spraw zagr.) dr. Giuseppe Motta, został wybrany przez zgromadzenie narodowe w Bernie po raz piąty prezydentem konfederacji szwajcarskiej, t. j. szefem państwa szwajcarskiego.

Parafowanie układu polsko-szwajcarskiego

BERN, (PAT). — Dziś w Bernie parafowany został przez posta R. P. w Bernie Modzelewskiego i radcę dr. Stopę ze strony Polski, a dyrektora Vieli ze strony Szwajcarii układ regulujący płatności wynikające z obrotów handlowych pomiędzy Polską a Szwajcarią. Układ ten częściowo jest oparty na systemie clearingowym, częściowo dopuszcza transakcje kompensacyjne o charakterze prywatnym.

Wych pomiędzy Polską a Szwajcarią. Układ ten częściowo jest oparty na systemie clearingowym, częściowo dopuszcza transakcje kompensacyjne o charakterze prywatnym.

Czang-Kai-Szek jeszcze uwięziony

PEKIN (PAT). W prowincji Sien Si nie toczą się żadne walki. Samoloty nankińskie odbyły lot nad pozycjami wojsk zbuntowanych, lecz nie bombardowały ich. Gen. Liu Kin dowódca armii rządowej, powrócił do Kai Feng, stolicy prowincji Ho Nar, z czego wynika, że na razie nie należy spodziewać się operacji wojennych. W Pekinie w dalszym ciągu panuje obawa o los dostojników nankińskich, znajdujących się w Sian Fu. Czang Kai Szek jeszcze nie jest poza niebezpieczeństwem. Gubernator prowincji Sien Si Sza Io Li Tse zmarł nagle. Czang Sue Liang zachowuje postawę bardziej wyzywającą, gdyż niektórzy gubernatorowie wypowiedzieli się za reorganizację rządu nankińskiego.

Czang Sue Liang nie wypuści Czang Kai Sze

ka, póki nie otrzyma z Nankinu zasadniczych ustępstw. Z Sian Fu brak wiadomości. Książę Wang Teh wbrew obietnicy, złożonej w depeście do Nankinu prowadzi dalej atak na prowincję Sui Juan, twierdząc, że nie jest to akcja wymierzona przeciw rządowi nankińskiemu.

SZANGHAI (PAT). Rząd chiński komunikuje: samoloty rządowe dokonały lotu nad Sian Fu i innymi miastami prowincji Sien Si, rozrzucając ulotki, zawiadamiające, że społeczeństwo chińskie potępia Czang Sue Lianga.

NANKIN, (PAT). — Zajęte dziś przez wojska nankińskie miasto Hua-Sien znajduje się na linii kolei Tung—Kuan—Sian—Fu. Dwa bataliony wojsk Czang-Sue-Liang po zajęciu miasta rozbrojono.

Japonia nie pozostanie obojętną...

SZANGHAI, (PAT). — Z polecenia min. Arii ambasador Kawagoe udał się do Nankinu na rozmowę z min. spraw zagr. Czang-Czun'em. Kawagoe ma oświadczyć, że Japonia nie pozostanie obojętna w razie gdyby rząd chiński zgodził się na współpracę z komunistami przeciw Japonii. Rząd japoński przedsięwziąłby wówczas środki, uważając, że pokój na Dalekim Wschodzie jest zagrożony.

TOKIO, (PAT). — Ag. Domei donosi: w Dajrenie aresztowano obywatela mandżurskiego Cho-Man-Czun, który zamierzał udać się do Czang-Sue-Liang jako emisariusza pewnego Mandżura, znanego pod nazwiskiem Czang. — Jak się zdaje Czang-Sue-Liang chciał zorganizować na szeroką skalę rozruchy w Mandżukuo.

Dziesięciolecie szkoły przemysłu graficznego im. Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, (PAT). Wczoraj Szkoła Przemysłu Graficznego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, jedyna u nas tego typu uczelnia za wodowa, kształcąca pracowników dla potrzeb przemysłu graficznego w zakresie drukarstwa, litografii i fotochemigrafii, obchodziła swe dziesięciolecie.

Projekt Instytutu Kultury Narodowej Józefa Piłsudskiego

WARSZAWA, (PAT). — Do łaski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy o utworzeniu instytutu kultury narodowej Józefa Piłsudskiego. Pierwsze czytanie tego projektu odbędzie się na posiedzeniu plenarnym Sejmu już we wtorek 22 bm.

„Środy literackie”

Zjawisko, o którym trudno pisać bez rozgoryczenia: w obecnej chwili wydawniczy ruch literacki na terenie Wilna boleśnie się skurczył, nastąpił zaś rozkwit, złota era prasy brukowej.

Miasto stało się cmentarzyskiem kilku pism literackich. Można było do nich rozmaicie ustosunkowywać się, ale to fakt nie zmienia.

Dziś literackie Wilno eksportują „Kolumna” i „Środy literackie”. O „Kolumnie” czytelnicy wyrobili zapewne swój własny sąd, gdyż stykają się z nią co tydzień na łamach „Kurjera”.

„Środy” są jedynym obecnie „oddzielnym” pismem literackim w Wilnie. Jest to organ tutejszego Związku Zawodowego Literatów Polskich. Pismo powstało z inicjatywy prezesa tegoż Związku Tadeusza Łopalewskiego. On też heroicznie borykał się z wydaniem czterech numerów. Trzeba tu dla potomności zanotować, że sam. Przekleństwem tego rodzaju imprez jest zwalanie całego ciężaru pracy na jednostkę.

Piąty zeszyt „Śród”, jaki niedawno ukazał się, wyszedł już pod zmienioną redakcją — Teodora Bujnickiego. Cóż, ciągnął Łopalewski, teraz będzie ciągnął Bujnicki...

A właśnie należałoby zrobić wszystko, by „Środy” mogły ukazywać się częściej. Dotychczas są kwartalnikiem. Jeden numer w ciągu trzech miesięcy. W takiej sytuacji nie można myśleć o zdobyciu rynku. Wprawdzie pismo ruszyło już poprzez kioski. Ale cena za wysoka. Gdyby zamiast złotego udało się skalutować pojedynczy egzemplarz na 50 gr. — niewątpliwie wpłynęłoby to na zwiększenie popytności.

Wiąże się z tym zresztą i w ogóle upowszechnienie treści. Nie żadne tam „obniżenie poziomu”, tylko rozszerzenie kręgu poruszanych zagadnień i spraw. Na „Środach” ciąży teraz odpowiedzialność dawania syntezy, obrazu całego kulturalnego ruchu Wilna. Rubrykę kroniki — not warto rozbudować, a przy niesie pożytek nie tylko dla pisma.

Dobrze jest, że redakcja praktykuje umieszczanie obszernych artykułów krytycznych — sprawozdań. Może nieco

Rząd Bluma przed nowymi trudnościami

PARYŻ (Pat). W tygodniu świątecznym rząd premiera Bluma stanie wobec nowej poważnej trudności, a mianowicie wobec konieczności rozwiązania za targu pomiędzy senatem a większością rządową izby deputowanych. Zatarg ten powstał wskutek odrzucenia w ub. tygodniu przez senat tekstu ustawy o przy musowym rozejmstwie w brzmieniu, u

chwalonym przez izbę deputowanych. Przeredagowany całkowicie przez senat tekst odesłano do izby deputowanych i we wtorek dnia 22 bm. wejdzie on pod obrady plenum. Senat, tak samo jak i izba deputowanych zdaje się zajmie sta nowisko nieprzejednane, obie izby ob stają przy uchwalonych tekstach.

Sensacyjne aresztowanie urzędniczki ministerstwa spraw zagranicznych we Francji

PARYŻ (Pat). — Prasa podaje w dniu wczorajszym w sensacyjnej formie szczegóły aresztowania urzędniczki ministerstwa spraw zagranicznych niejkiej Linder, przeszło od 20 lat zatrudnionej w ministerstwie w charakterze maszynistki i niejkiego Rozenberga obywatela litewskiego. Jakkolwiek zarówno Quai d'Orsay, jak i Surete Generale nie udzielają na razie informacji w tej sprawie, prasa donosi, iż

aresztowanie tych osób znajduje się w ścisłym ze sobą związku. Linder oskarżona ma być o to, iż wykradała miała dla Rozenberga dokumenty, dotyczące handlu bronią, a przede wszystkim formularze licencji na wywóz broni. Rozenberg, mający na swym sumieniu liczne wyroki sądowe, a nawet nakaz opuszczenia Francji, pod pozorami handlu nieruchomościami, zajmował się handlem bronią.



Płk. de la Roque domaga się zerwania sojuszu z Sowietami

PARYŻ, (PAT). Dziś o godz. 9.30 otwarto ostatnie posiedzenie kongresu francuskiej partii społecznej. Płk. de la Roque odczytał deklarację programową partii. Najważniejsze ustępy tej deklaracji są: partia społeczna francuska jest zwolenniczką wolności republikańskich i chce poświęcić swą pracę zagadnieniom społecznym, politycznym i oświatowym. W tym celu partia zmierzać będzie do reformy ustroju państwa, przywracając prezydentowi republiki rzeczywiste prawo powoływania rządu i rozwiązywania izb. Partia dążyć będzie do pozbawienia parlamentu prawa stawiania wniosków o wydatkach do reformy prawa wyborczego i nadania praw wyborczych kobietom. Partia uważa za nieodzowne zniesienie prawa do strajku i związków zawodowych i utworzenia izby stanowej bankierów.

W dziedzinie polityki zagranicznej partia domaga się zerwania umowy z ZSRR, wzmocnienia sieci sojuszy z Anglią, Włochami, Polską i małą Ententą a także szeregu porozumienia z Niemcami.

Pieniądze na poparcie rządu w Hiszpanii zbierane w... Berlinie

BERLIN, (PAT). Jacyś osobnicy zbierali w tych dniach pieniądze wśród ludności północnych dzielnic Berlina na poparcie komunistów hiszpańskich. Zbieracze wpisywali przy tym o fiarodawców na specjalne listy, które wpadły w ręce policji. Nieostrożnych ofiarodawców czeka ją zapewne niemiłe konsekwencje.

Sport w kilku wierszach

LONDYN, (PAT). — W wielkiej hali „Olympia” w Londynie wobec 10.000 widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo Europy w walce wolno-amerykańskiej pomiędzy Maksym Krauserem (Polska) a francuskim kanadyjczykiem Leo Levebrem. Walka miała dramatyczny przebieg i zakończyła się zwycięstwem Krausera w 27 minutach.

KATOWICE, (PAT). — W Lipinach, wobec 5.000 widzów rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a liderem ligi śląskiej Naprzodem. Zwyciężył niespodziewanie Naprzód 3:1 (2:0).

KATOWICE, (PAT). — W Chorzowie beniaminek Ligi, AKS, pokonał ligową drużynę Ł. K. S. 4:2 (2:2).

Dochód z zawodów w sumie ok. 1000 zł. przeznaczono na fundusz zimowej pomocy dla bezrobotnych.

Wawilów na wolności?

MOSKWA (PAT). Tass donosi: Informacje, jakie ukazały się w prasie zagranicznej o aresztowaniu akademika Wawilowa, są niezgodne z rzeczywistością. Wawilów, jako wiceprzewodniczący akademii nauk politycznych im. Lenina uczestniczy obecnie w pracach zgromadzenia plenarnego akademii.

Za rękę syna zabił 16 osób

SAO PAULO, (PAT). — Pewien rolnik brazylijski, którego synowi kolonista japoński odciął rękę, co spowodowało śmierć chłopca, za błąd owego kolonisty i 15 innych Japończyków.

niepokojące wrażenie wywiera nadmierne zgłaszanie nazwisk. W jednym na przykład numerze pisze się o Putramencie i... Putrament. Oczywiście nie oznacza to, by ten ostatni nie miał racji. Właśnie jego artykuł p. t. „Rok liryki wileńskie” w piątym numerze „Śród” cechuje trafność. Zacytuje na tym miejscu początek i zakończenie:

„Okres ożywienia w rozwoju liryki wileńskiej z lat 1931—1933, jak się zdaje, minął. Ostatnio wyraźnie osłabło zainteresowanie się sprawami sztuki, obniżyła się ilość publikacji poetyckich, ostatni rok (od października 1935) przynosi nam w sumie ledwie trzy nieduże (od 24 do 45 stron) książeczki. Są to „Tropiciel” Aleksandra Rymkiewicza, „Patrząc w jesień” Anny Nieławickiej i „Kabała” Tadeusza Łopalewskiego...

Bez względu na zarzuty, którymi zbyt hojnie obdarzyłem zwłaszcza dwójce pierwszych, trzeba przyznać, że wileńscy poeci mają dobry smak poetycki. W okresie upadku norm krytycznych, w okresie buszowania literatury Baków z jednej, a Pietrkiewiczów z drugiej strony, Wilno wytrwało na wysokim pozio-

mie kultury poetyckiej. To jest z pewnością więcej warte (w przekroju aktualnych potrzeb społecznych), niż wybuchy twórczości rozechłanych, artystycznie niechlujnych piewców z „Bożej łaski”, których los nam dziś poskapił.”

Wyrażenia „nadmierne zgłaszanie nazwisk” użyłem w znaczeniu nierobieństwa z pisma kapliczki piszących o sobie nawzajem autorów. Rzecz oczywista „Środy” winno skupiać jak największą ilość miejscowych piór. Tak też i czyniła. Przez szpalty kwartalnika przewinęły się nazwiska Władysława Arcimowicza, Tadeusza Byrskiego, Teodora Bujnickiego, Stanisława Cywińskiego, Hieronima Cyčenasa, Wandy Dobaczewskiej, Konstantego Idelfonsa Gałczyńskiego, Tadeusza Łopalewskiego, Józefa Maślńskiego, Czesława Miłosza, Jerzego Ordy, Juliusza Stefana Pełry'ego, Jerzego Putramenta, Tadeusza Szeligowskiego, Stanisława Stankiewicza, Aleksandra Rymkiewicza, Jerzego Zagórskiego, Marii Żeromskiej i innych, których nie sposób naraz przypomnieć i wymienić.

W ostatnim numerze „Śród” odważ-

Walne zgromadzenie T-wa Lniarskiego

W dniu 20 bm. w lokalu Wileńskiej Izby Rolniczej odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Lniarskiego.

Zebrańnię zagał Prezes Towarzystwa Lniarskiego dyr. Maculewicz, po czym przewodniczącym zebrania został wybrany sen. Beezkowicz, asesoramini pos. Hyla z Krakowa i nacz. Ciemnołowski z Białegostoku.

Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia referat pt. „Zwiększenie zasiewów lnu i konopi, jako najaktualniejsze zagadnienie na odcinku surowców krajowych“ wygłosił dyr. T-wa Lniarskiego inż. Perepeczko.

Po tym b. ciekawym referacie przystąpiono do składania sprawozdań, i tak:

1) sprawozdanie ogólne z działalności T-wa Lniarskiego — wygłosił prezes T-wa — dyr. Maculewicz,

3) sprawozdanie z działalności Oddziału Lubelskiego — inż. Leśniewski.

3) sprawozdanie z działalności Oddziału Krakowskiego — pos. Hyla.

Sprawozdanie z prac terenowych referowali: z terenu Wileńskiej Izby Rolniczej — insp. Sluchocki, Białostockiej Izby Rolniczej — insp. Puławski, Wołyńskiej Izby Rolniczej — insp. Fall.

Sprawozdanie z działalności Lniarskiej Centralnej Stacji Doświadczalnej — dr. Jagmin. Sprawozdanie budżetowe za rok 1935-36 — inż. Czerniawski sprawozdanie Komisji Rewizyjnej — dyr. Kadenacy. Sprawozdanie budżetowe jak również Komisji Rewizyjnej, zostało przyjęte przez walne zgromadzenie, jak również udzielono absolutorium Zarządowi Towarzystwa Lniarskiego.

Plan pracy na rok przyszły i rozbudowę agend T-wa Lniarskiego w Wilnie omówił b. szczegółowo dr. Jagmin.

Nad tym zagadnieniem wywiązała się długa dyskusja w wyniku której walne zgromadzenie powzięło następujące uchwały:

Wychodząc z założenia, iż cały szereg niezmiennie ważnych względów zarówno gospodarczej jak i ogólnej natury wymaga wydawnego zwiększenia produkcji roślinnych surowców włóknistych (lnu i konopi) oraz zastąpienia przez nie w jak najszerszym zakresie używanych obecnie w przemyśle włókienniczym surowców importowanych (bawełna, juta, sisal, manilla i t.d.) walne zgromadzenie wyraża się za koniecznością zastosowania takich środków i zarządzeń, któreby pozwoliły osiągnąć zamierzony cel w możliwie szybkim czasie. Dotychczas stosowane metody preferowania krajowych surowców włóknistych, mimo osiągniętych sukcesów, nie mogą być uznane za wystarczające.

ne sądy wygłasza Józef Albin Herbaczewski. Píše on (artykuł p. t. „Radiomyślnie błyski w nieznane“):

„Jeśli się mówi o moim pokrewieństwie ze Strinbergiem, to ja jestem urodzonym litewskim Strinbergiem, przynigdy tego pisarza plagiator“.

I dalej:

„Inicjatorem uczłowiczenia literatury litewskiej byłem ja, niżej podpisanym, za tę odwagę „dyskwalifikowania klas“ pogardzonych, do emigracji zmuszonych przez „klasyków klasy wyzyskującej pracę literatów“. Konstatując ten fakt, nie mam zamiaru samego siebie chwalić (sława literacka dla mnie jest sprawą aregglupią)“.

Ryzykowny wydaje się również Jerzy Orda w swej „Przejażdżce po teatrach“. Być może z tego względu, że większość ludzi uczęszcza do teatrów w Wilnie piechotą...

Nie wnikaćmy jednak w szczegóły.

„Środy literackie“ powinny znaleźć się w ręku każdego, kto się interesuje kulturalno - artystycznym życiem Wilna. Adres Redakcji i Administracji pisma ul. Ostrobramska 9.

Anatol Mikułko.

Wobec powyższego Walne Zgromadzenie uchwała: uznaje za niezbędne —

1) Stworzenie warunków zapewniających ilościowy i jakościowy rozwój produkcji roślinnych surowców włóknistych. Zasadniczym warunkiem zwiększenia produkcji włókna krajowego jest nie tylko utrzymanie cen na poziomie zapewniającym rentowność produkcji, lecz i zagwarantowanie ciągłości zbytu tego włókna. Ciągłość zbytu może być osiągnięta jedynie w drodze regularnego odbioru wyprodukowanego surowca krajowego przez przemysł włókienniczy. Zapewnienie odbioru wyprodukowanego surowca nie da się osiągnąć wyłącznie w drodze eksportu zagranicę, nie tylko dlatego, że rynki zagraniczne są od nas niezależne, lecz również i z tego względu, że zapotrzebowanie tych rynków jest nadzwyczaj zmienne i wykazuje z roku na rok ogromne wahania. Dla zapewnienia zapotrzebowania przemysłu włókienniczego na len i konopie należy sprowadzać stopniowe przechodzenie zakładów fabrycznych do przerobu surowca krajowego. Przejście to musi się rozpocząć już teraz, aby przemysł był przygotowany z awansu do wszelkich ewentualności w wypadku powikłań międzynarodowych.

2) Dla osiągnięcia zamierzonych celów, a w szczególności powiększenia obszarów zasiewu lnu i konopi, stworzenia warunków dla przerobu przez przemysł fabryczny i ludowy pól ze zwiększonego obszaru roślin włóknistych oraz umożliwienia zbytu wyrobów z surowców krajowych winny być:

a) ustalenie opłaty od importu bawełny i juty w wysokości 10 zł. od 100 kg.

b) sukcesywnie ograniczanie kontyngentów importu juty z tym, że zasadniczo dopuszczalnym jest przywóz tylko takiej ilości juty, jaka niezbędna jest dla wyprodukowania zastreżonych w porozumieniach międzynarodowych opakowań dla eksportowanych z Polski towarów oraz wykonania wywozów na granicę gotowych wyrobów jutowych. Zmniejszenie kontyngentów importowych winno wynosić rocznie przynajmniej 20% ilości juty, sprowadzonej w r. 1930.

c) stosowanie restrykcji dewizowej w granicach ustalonego planu importowego;

d) wydania ustawy ramowej, która stworzyłaby podstawę do wydawania rozporządzeń o przynależności surowców krajowych w określonym odsetku do ogólnej produkcji poszczególnych działów przemysłu.

3) Konkretne zmniejszenie przywozu bawełny i juty w r. 1937 winno się wyrazić w liczbach następujących:

a) zgodnie z obliczeniami podanymi przez Zrzeszenie Producentów Prędzy Bawełnianej oraz Związek Przemysłu Włókienniczego w P. P. może być zużyte przez przemysł bawełniany w 1937 r. 5.200 ton kotoniny, co odpowiad-

nio zmniejszyć powinno import bawełny. W przemyśle odpadkowym (wigońjowym) oraz w nianym możliwym jest zmniejszenie zużycia bawełny o 1.800 ton. Razem stanowiąc to będzie 7.000 ton, czyli około 10 proc. ogólnego importu bawełny w roku 1936. Podana ilość bawełny może być zastąpiona przez taką ilość kotoniny ze lnu i konopi.

b) zastępowanie opakowań jutowych przez opakowania z krajowego lnu i konopi możliwym jest całkowicie np. w młynarstwie i cukrownictwie oraz częściowo ze względu na trudności techniczne np. w dziale nawozów sztucznych. Uwzględniając powyższe, jakoteż biorąc pod uwagę zdolność przetwórczą przemysłu włókienniczego w roku 1937 osiągalnym jest zmniejszenie importu juty o 3.000 ton, które będą zastąpione przez 5.000 ton włókna lnianego i konopnego.

Dla wyprodukowania wyżej wymienionych ilości kotoniny i zastąpienie 3.000 ton juty wydatki na len i konopie z 40.000 ha. Uwzględniając, że obecny obszar zasiewu tych roślin wynosi 172.000 ha i z roku na rok wzrasta o ok. 20.000 ha, posiadanie przez rolnictwo potrzebnych ilości surowca krajowego jest rzeczą całkiem realną i nie mogąca wzbudzić żadnych wątpliwości.

4) Zapewnienie pomocy zakładom przemysłu przerabiającemu surowce krajowe przez

a) stosowanie odpowiedniej polityki podatkowej, kredytowej i taryfowej (ulgi dla inwestycji, dokonywanych przez te zakłady w okresie najbliższych 3-ech lat, zniesienie cel przywozu maszyn niewyrobionych w kraju, zarówno używanych, jak i nowych, obniżenie taryf na przewóz surowca itd.).

b) administracyjny przyruch używania wyrobów z krajowych surowców,

c) premiowanie półproduktów i wyrobów z włókna krajowego na rynku wewnętrznym i d) odpowiednio wysokie premiowanie eksportu z surowców krajowych w stosunku do wyrobów z surowców importowanych itp.

5) Popieranie rozbudowy lniarskiego przemysłu fabrycznego w drodze udzielania na ten cel kredytów długoterminowych oraz przemysłu ludowego (domowego), udzielając mu odpowiednich dotacji.

6) Przygotowanie w szybkim tempie zespołu fachowców z zakresu uprawy, wyprawy i obrotu surowcami włókienniczymi w drodze zorganizowania szeregu kursów dokształcających, umożliwienie wyjazdów za granicę i kształcenie się w kraju. Utworzenie przy Wydziale Rolnictwa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie jednorocznego Studium Lniarskiego.

7) Wzmocnienie prac badawczych w dziedzinie uprawy i wyprawy roślin włóknistych oraz przedzalnictwa lnianego. Zakup próbnych ma-

Okazja! NACZYNIĘ NA ŚWIĘTA
D. H. „T. ODYNIEC“

wł. J. Malicka
ZA BÉZCEN
WILNO

Skład hurtowy: ul. Wielka 19, tel. 4-24
Składy detaliczne: ul. Wielka 19
ul. Mickiewicza 6

Platery, kryształ, szkło fajans, porcelana, naczynia, lampy, serwety ze lnu, kilimy i t. p. wyprzedajemy po znacznie niższych cenach. Wynajem naczyń. Ceny ściśle fabryczne.

OKAZJA TANIEGO KUPNA.

szyn od obróbki lnu i konopi, a w szczególności rozmaitych typów dekoratyktorów.

8) Rozszerzenie prac nad organizacją i podniesieniem techniki uprawy, wyprawy i obrotu roślinnymi surowcami włókienniczymi ze szczególnym uwzględnieniem głównych rejonów uprawy lnu i konopi.

9) Pogłębianie i rozszerzenie prac nad standaryzacją rolnych włókien krajowych z punktu widzenia potrzeb przemysłu lniarskiego, konopnego i kotonizacyjnego. Jedynie towar całkowicie standaryzowany będzie korzystać z premii wywozowych.

10) Budowa składów eksportowych dla włókna lnianego: rejonowych i granicznych w Katowicach, Gdyni i Turmonie.

11) Powołanie specjalnej Komisji przy P. Przewodniczącym Komitetu Ekonomicznego Ministrów, która to Komisja byłaby uprawniona do wglądu zarówno do działalności organów regulujących produkcję roślin włóknistych, obrotu surowcami krajowymi i życie przemysłowe naszego kraju na odcinku przetwórstwa surowców włókienniczych. Zadaniem Komisji byłoby opracowanie szczegółowego planu rozszerzenia uprawy roślin włóknistych, organizacji obrotu tymi roślinami i przedstawienia przemysłu włókienniczego na przerób lnianych surowców z jednej strony, oraz dopilnowania wykonania tego planu z drugiej.

Ponadto do kompetencji Komisji wchodziłoby dysponowanie funduszami powstałymi z opłat od importu bawełny i juty oraz przydział środków na popieranie wytwórczości surowców krajowych i na premiowanie zbytu wyrobów z tych surowców.

Skup włókna lnianego w Holszanach

Staraniem prezesa OTO i KR Józefa Karczewskiego w Holszanach odbył się skup włókna lnianego, na który przybyli brakarze z Wołozyna, jako przedstawiciele fabryki lniarskiej w Bezdanach. Ogółem zakupiono od miejscowych rolników 4.200 kg. włókna, a w tym 503 kg. włókna czysto trzezanego, płacąc za len czysto trzepany po zł. 1,75 za 1 kg.

Jednocześnie, korzystając z licznej jzjazdu drobnych rolników, przeprowadzono pokazowe trzebanie i czesanie lnu za pomocą ulepszonych narzędzi do przeróbki włókna. Specjalną uwagę obecnych zwracał kołowy trzepek belgijski. Wielu z pośród rolników, rozumiejąc jego wartość jako narzędzia zwiększającego wydajność pracy człowieka, z zainteresowaniem oglądało ten mało znany wśród nich przyrząd. Niektórzy okiem znawców ustalali jego wymiary, prawdopodobnie dla zbudowania podobnego własnoręcznie.

Starannie przygotowany skup pozostał we wdzięcznej pamięci wszystkich rolników biorących w nim udział.

Uporządkowanie dzierżawy gruntów w Głębokiem

Wobec niewłaściwego dotychczas użytkowania gruntów miejskich Głębokiego, rada miejska na ostatnim swoim posiedzeniu uchwaliła, by grunty miejskie podlegające wydzierżawieniu, oddawano w dzierżawę na okres dłuższy, to jest na lat 5, z jednoczesnym uwarunkowaniem dzierżawców co do racjonalnego korzystania z ziemi przez odpowiednie nawożenie.

Następnie rada miejska przeznaczyła grunty miejskie przylegające do elekrowni miejskiej na szkółki drzew owocowych i dekoracyjnych oraz inspektów kwiatowych, na użytek własny zarządu miejskiego. Nadto uchwaliła, by ogród miejski, wobec stwierdzenia, że krótkotrwala dzierżawa doprowadza ogród do ruiny, wydzierżawić na okres nie krótszy niż 6 lat.

W końcu rada miejska wybrała nowy skład komisji rewizyjnej wobec zdekompletowania poprzedniego. Na przewodniczącą komisji wybrana została dyrektor banku żydowskiego Jakób Zak, a zastępcą Henryk Kuźmicki, członkami zaś wybrani zostali Stanisław Soroko, Jan Wilmiński i Izrael Szulewicz.

„ZART NA STRONIE“ UKAŻE SIĘ W NUMERZE ŚWIĄTECZNYM NASZEGO PISMA.

K. GORZUCHOWSKI, Zamkowa 9
Poleca zegarki szwajcarskich fabryk, wyregulowane z gwarancją. Wyroby złote i srebrne, papierosnice, najnowsze fasony. Solidna naprawa. Ceny konkurencyjne.



Zdjęcie nasze przedstawia fragment uroczystości, związanej z otwarciem nowej sali im. Państwa Prezydenta R. P. w Muzeum Przemysłu i Techniki. Na pierwszym planie siedzi p. wicepremier Kwiatkowski, na lewo — p. min. Świętosławski, p. min. Roman i p. min. Urych, na prawo — wiceamin. inż. Piasecki.

Bazylika Katedralna zostanie otwarta nie wcześniej niż w połowie lutego 1937 r.

Z powodu trudności finansowych prace restauracyjne w Bazylice Katedralnej postępują w tempie powolnym. W związku z tym otwarciu świątyni oczekiwać należy nie wcześniej niż w drugiej połowie lutego roku przyszłego.

Kierownictwo robót przy budowie

mauzoleum królewskiego w Bazylice Katedralnej przystępuje obecnie do trzeciej i ostatniej fazy robót.

W ciągu stycznia i połowy lutego roku przyszłego roboty przy budowie mauzoleum mają być ostatecznie zakończone.

Eksport w listopadzie z woj. wileńskiego, nowogródzkiego, białostockiego i poleskiego

W listopadzie eksport **zboż** wzrósł b. znacząco i wyniósł około 2.000 ton w tym ok. 880 ton jęczmienia, 600 t owsa, ok. 400 ton żyta, 350 t gryki, ok. 150 t wyki i ok. 100 t peluski. Ponadto wywieziono ok. 771 t hubinu.

Eksport **grzybów** suszonych uległ nieznacznej zmianie i wyniósł ok. 4.000 kg, kierując się głównie do Austrii, Francji, Szwecji. Grzybów marynowanych wywieziono ponad 8.500 kg (przeważnie solonych) do Szwajcarii, Norwegii, Chin i Niemiec.

Wywieziono do Anglii ok. 26.500 kg ogórków konserwowych i kiszonych.

Eksport **zioł leczniczych** wykazał w listopadzie znaczne ożywienie. Wywieziono ogółem ponad 25 tys. kg różnych ziół głównie do Niemiec, Anglii, Austrii, Belgii i Czechosłowacji. Dzięki uzyskaniu większych kontyngentów płatniczych do Niemiec eksport ziół do tego kraju osiągnął ok. 15 tys. kg.

W związku ze zbliżającym się okresem świątecznym poważnie wzrósł eksport **żywej trzody** chlewnej do Niemiec, wynosząc ok. 380 tys.

Z rejonu Suwalskiego wywieziono do Niemiec w ramach ustalonych kontyngentów przeszło 6 tys. sztuk **gęsi żywych**. Ceny gęsi i kaczek polsko-niemieckie wynosiły ok. 6 złotych za sztukę. Ponadto z rejonu białostockiego wywieziono do Anglii przeszło 25 tys. kg **bitych kureczek i indyków** oraz do Francji ok. 2.700 kg **bitych zajęcy**.

Wywieziono jeden wagon **jaj** do Austrii.

Wywieziono niewielkie ilości **skór ciętych** do Czechosłowacji i Niemiec. Ponadto wysłano do Niemiec pewne ilości **skór zębionych i wiewiórczych** w ramach kontyngentów przyznanych Aukcyjom Futrzarskim. Wobec zbliżającego się sezonu eksportowego rekawicznictwo wileńskie wysłało ostatnią partię, poprzednio zamówionego towaru zimowego. Na pływ nowych zamówień na rekawiczki wiosenne i letnie był niezadawalający, co tłumaczy się wzmogłą konkurencją ze strony Czechosłowacji i Włoch. Wysłano ogółem w listopadzie rekawiczek skórzanych na ok. 86 tys. zł. przeważnie do Anglii, Holandii, Egiptu, Szwajcarii i Unii połudn. Afryki.

Białostocki przemysł włókienniczy. Spadek eksportu, jaki nastąpił w listopadzie należy tłumaczyć nie tylko kończącym się sezonem eksportowym, ale także opóźnieniem w wykonaniu zamówień dla rynku południowo-afrykańskiego, na którym zasadniczo sezon się rozpoczyna. Większe wysiłki towarów na ten rynek przypadające na listopad b. r. zostaną dokonane w grudniu.

Eksporterzy białostocki są zajęci rozsyłaniem ofert i cenników na przyszły sezon. Z powodu znacznego podrożenia surowca w listopadzie (o ok. 25%) zostały podniesione w odpowiednim stosunku, oferowane przez eksporterów ceny sprzedażne.

Ogólny eksport włókienniczy w listopadzie r. b. wyniósł ok. 61 tys. kg. na sumę ok. 213 tys. złotych. Największym odbiorcą był rynek

południowo-afrykański.

Sygnalizowana w październiku zwykła tendencja cen **włókna lnianego** utrzymywała się przez cały miesiąc sprawozdawczy. Korzystny poziom cen oraz dość duże zapotrzebowanie na rynkach zagranicznych spowodowały wzrost eksportu polskiego lnu, zakupywanego przeważnie przez Czechosłowację i Francję. Eksportowano przeważnie „sryce“, len trzepany, targaniec oraz w mniejszych ilościach „kędziel“.

W związku z pewnym ożywieniem eksportu i zwiększeniem zakupów przez przedsiębiorstwa krajowe, firmy handlujące lnem w przewidywaniu wyższych cen zaopatrzyły się w większe ilości włókna. Dowozy lnu były dość duże. Dostarczano jednak przeważnie niższych gatunków.

Wywieziono ok. 33 tys. ton **papierówki** głównie do Niemiec oraz 3 tys. ton **tarcicy**, przeważnie do Anglii i Niemiec.

Wywieziono ponadto ok. 4.500 m³ **dykt**, 13 wagonów **smół drzewnej** i 3 cysterny **terpentynu** do Austrii i Czechosłowacji.

Wyeksportowano też 88.000 kg **tektury brązowej** do Anglii.

Zajścia w Gnieźnie

„Gazeta Polska“ donosi: Śledztwo, przeprowadzone w związku z ostatnimi demonstracjami bezrobotnych w Gnieźnie wykazało, że inicjatorami zajęć byli komuniści.

Demonstranci zdemolowali wówczas urządzenia wewnętrzne ratusza gnieźnieńskiego, przy czym część rzeczy wyrzucili oknem, oraz pobili do krwi wiceprezydenta miasta.

Policeja przeprowadziła już liczne aresztowania.

Współdziałanie władz administracyjnych w tworzeniu oddziałów obrony narodowej

Jak się dowiadujemy, w związku z rozkazem ministra spraw wojskowych z dnia 5-go grudnia r. b. o utworzeniu oddziałów obrony narodowej, celem wykorzystania środków pieniężnych, przeznaczonych na zwalczanie bezrobocia, ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie władzom administracji ogólnej współdziałania z tą akcją oraz zapewnienia jej należytego przebiegu.

Przywitanie ochotników w oddziałach obrony narodowej, które odbędzie się 10-go stycznia 1937 roku, będzie dokonane przez dowódców formacji w sposób uroczysty przy udziale przedstawicieli władz cywilnych i społeczeństwa.

Święta, za pasem! Już czas kupić
WÓDKI i LIKIERY
„Rektyfikacji Warszawskiej“

Tabela loterii

z dnia 19 grudnia

I i II ciągnięcie GŁÓWNE WYGRANE

100.000 zł na nr: 4385 102442 184737.
20.000 zł na nr: 149720.
10.000 zł na nr: 108616 111313 180711.
5.000 zł na nr: 90605 103178 171625.
2.000 zł na nr: 97874 166272 117317 39998 155367.
1.000 zł na nr: 23584 34412 35332 10678 132803 164196 194874 71336.
500 zł na nr: 35865 36643 47825 87363 91363 129088 133606 145762 159350 177288 187506.
400 zł na nr: 23103 23183 22608 49925 62383 90145 91726 162317 173506.
300 zł na nr: 13558 13582 18178 58048 64975 67220 73503 76973 95415 117067 132499 142367 155051 155712 164341 168566 180113 181994 194626.
250 zł na nr: 5305 11700 14226 19539 26426 33544 36596 38614 38721 52576 54079 57920 62327 62921 65845 70246 71634 74826 77288 86101 93523 94085 102869 110637 112329 113923 118576 140902 162000 147331 155834 175066 177947 178977 180255 182948 183286 190982.

Wygrane po 200 zł.

375 532 52 728 89 942 1553 92 2138 514 597 3006 141 6201 319 781 908 5023 357 6400 565 621 846 7078 984 8015 66 652 9378 879.
10042 86 257 65 428 525 91 601 883 11726 12337 869 13402 682 14248 870 15220 58 95 16285 992 17858 19402.
20362 703 21278 399 456 22825 23076 900 24002 70 600 973 25454 657 788 847 906 26575 958 27387 653 28658 829 88 96 29424 798.
30136 224 443 681 726 31404 945 32633 33248 34111 216 35157 363 528 680 36093 2229 37082 196 431 516 38299 715 39638 835.
40378 91 92 41150 221 81 465 580 889 42010 408 973 43237 362 444 44087 127 529 741 45913 46147 958 48349 51 548 682 742 49075 570.
51020 69 693 937 52966 53228 29 516 688 996 54215 456 894 55509 735 56116 682 759 974 57025 68 559 678 58156 820 910 66 59293 327 35.
60500 773 843 99 952 61023 55 114 18 589 748 902 62097 573 651 881 63194 473 583 875 88 63606 826 66602 43 809 990 67009 404 564 86 753 841 947 69610 797.
70181 589 723 857 71933 72392 73268 569 851 7478 300 699 878 919 65295 805 25 712 90 819.
76072 193 582 709 800 77348 68 450 571 835 78174 434 605 722 923 79511 739 80135 44 867 77 81280 991 885 82108 760 85 83131 368 499 85446 86443 57 779 811 71 87983 88052 945 89277 649 86 761 839 922.
90723 91038 288 301 92206 77 335 465 98 578 79 811 923 94713 96635 97460 594 98277 343 643 798 99153 206 16 411 51 523.
100130 748 962 101106 338 441 80 908 102085 650 103694 989 104220 79 405 671 942 105147 558 98 709 106097 21 544 107655 950 108557 766 109031.
110024 41 96 184 270 469 111046 467 638 96 112522 954 113593 731.
114213 87 683 808 991 115201 412 762 116570 633 117244 555 118469 612 701 961 119360.
120443 64 869 959 121182 972 122332 47 900 123161 895 124336 494 562 125792 837 126070 727 128709 129024 101 493 755 854 130217 405 264 131055 682 966 89 132360 530 134158 525 747 816 135141 421 822 945 136159 137154 248 84 560 138660 805 25 76 139271 528.
140378 141195 241 442 529 142110 504 56 638 772 834 143265 144988 145038 113 429 772 856 146370 659 147085 363 486 547 751 148829 47 976 149444 509 150540 151352 614 728 53.
152550 607 824 44 153699 706 154142 228 447 155710 78 156071 158326 406 585 159276 343 454 86 843.
160218 409 91 638 162254 436 71 906 163008 69 373 561 685 164051 165379 166075 167864 168234 857 169331.
170114 309 918 172821 73 939 173077 165 940 174050 76 90 625 175077 149 562 890 948 176188 434 54 72 969 177080 109 283 539 977 178101 937 179067 276 960.
181038 118 976 518 10 887 978 183179 407.

Wygrane po 50 zł.

183340 612 184374 654 937 86 185150 674 186181 483 550 187172 377 599 776 888 188296 430 508 831 189081 481.
190393 191339 447 682 729 987 192087 171 245 737 19009 478 664 899 934 194436 524.
29 189 723 845 1420 2150 3140 432 617 47 4045 201 595 977 9094 100 390 718 6282 92 369 629 81 7114 73 254 529 723 8268 96 324 9458 68 673 992.
10185 409 816 11348 82 830 12166 86 437 671 13197 243 14059 110 607 31 776 870 15214 943 16059 375 661 728 821 17345 85 444 629 18138 249 404 111 666 19039 241 725 64 84.
20184 742 944 21082 104 350 479 625 22264 887 947 50 23205 386 725 932 39 24450 741 47 918 25737 26072 27071 406 769 978 28168 593 622 702 880 913 29262 563 940.
30299 674 903 31027 297 737 33148 200 36 317 482 509 956 70 34277 565 35678 37574 777 89.
38253 572 762 39030 96 372 444 742 40379 41121 51 296 617 794 42180 316 445 625 793 4704 157 826 44445 550 676 94 45612 46087 875 427 65 543 795 836 48073 321 814.
50060 66 182 459 810 938 51098 233 338 466 682 52247 478 682 53024 440 54327 96 583 88 724 897 55544 670 856 81 57575 580003 90 316 613 614 982 88 59158 267 12 60044 338 431 61308 22 599 62190 350 782 63361 464 973 64238 65205 64 976 66131 264 67314 652 68209 318 89 588 66 779 69134 443 600 70 724 859.
70029 37 67 99 71009 343 827 82 72491 609 58 84 73055 201 346 534 621 714 60 951 74067 198 689 847 75629.
76534 77143 81 78084 345 79156 531 80757 81145 757 82587 607 57 82587 83668 84118 576 780 85305 715 86543 87016 916 89067.
90374 679 91213 630 55 796 811 29 92151 93309 94477 822 95 95920 96288 363 473 618 893 946 97231 362 423 707 98250 964 99858 943 64.
100175 249 310 823 101479 678 102243 382 777 103197 228 32 308 104057 211 37 315 105126 312 428 700 809 900 29 106130 748 924 107008 108359 664 109884 110786 827 111256 566 112043 80 392 585 623 113230 684 779.
114368 115711 116719 810 117023 175 118162 830 119238 354 784 120037 937 121412 845 122052 86 145 354 400 123120 6 494 124167 583 940 125051 87 420 519 126101 778 127268 306 548 780 993 128401 515 129202 316 61 609 130365 685 755 870 99 131416 132951 133007 208 360 135222 644 823 54 136210 81 425 937 137435 791 138326 149 610 139301 414.
140097 179 110 98 141606 7 73 919 142008 635 955 143085 270 418 144533 698 750 145619 146302 147556 630 51 7 148243 149128 280 362 577 98 819.
150888 151357 565 660 789 90 152385 872 153093 289 482 595 704 154023 182 593 793 155245 87 561 156234 415 692 724 29 816 951 157059 333 545 776 158138 98 341 46 57 739 159062 434.
160033 230 341 53 903 162069 894 163189 164291 166105 337 56 99 947 167315 749 998 168339 55 91 169348 569 690 780 917.
170765 171106 20 388 172422 173067 881 974 174258 302 763 82 175281 452 626 863 75 176053 538 824 98 909 177069 93 843 58 178433 85 643 179268 609 958.
180180 206 87 338 654 751 25 181016 966 182255 542 92 654 859 935 183007 483 184007 181 399 422 852 945 185174 561 766 919 939 186317 427 693 187361 188557 641 917 36 189424 34 668 906.
190626 458 752 837 987 191063 106 583 694 749 192439 559 750 823 193750 917 194276 501.

III ciągnięcie

Wygrane po 50 zł.

198 503 1319 626 2319 3312 4096 515 6707 10399 13888 15723 872 18509 19043.
20182 426 22814 23763 24705 71 991 25876 26373 27068 418 28221 875 29422.
30137 31327 33364 596 946 34227 35763 36855 39111 332 812 44 260.

41326 895 42027 43219 46283 490 899 47013 549 885 48612 49307.
50578 710 51354 52252 80 546 53517 777 54530 55132 56604 861 57111.
60078 840 61206 65024 752 66127 222 343 638 67999 68292 442 69272.
70851 71073 72006 246 349 74245 930 75385 76146 77962 79386 602 54 721.
80105 81767 812 30 82555 83087 495 842 85374 858 86883 89474 613 985.
90081 115 274 390 777 91174 92902 93358 711 950 94356 646 95012 96412 97748 98759 95.
100112 629 101658 889 946 102295 103092 519 105244 689 870 108416 109800.
110163 111350 112891 113062 84 179 115602 116204 80 391 479 87 117251 118619 119077 120350 546 122326 28 124575 125766 70 127524 130732 933 131638 132953 133030 137080 311 138000 268 139019.
141467 143103 332 575 144591 146013 78 148 147046 702.
150227 151849 152685 903 87 153801 903 155121 479 592 156200 304 158655 159507.
160152 162193 303 683 163374 882 164164 580 749 165907 167788 168152 169290 322 437 783 170151 336 92 508 171570 172124 666 174049 350 916 28 176051 177548 178948.
180090 609 182556 630 712 902 65 183563 184418 686 188711 189463.
190513 854 932 70 192906 193021 205 194776.

Wygrane po 200 zł.

588 696 854 922 1389 2326 3163 567 723 5298 864 6805 7432 8177 87.
10672 11184 799 845 12645 13516 979 15349 1427 16027 17290 19606.
21149 545 23467 514 737 72 25226 383 97 26095 27855 28614 29057 191 298 650 773.
30131 388 871 31859 32656 33770 890 34397 35206 34 732 883 36480 534 37087 184 589 679 757 38516 657 39402.
42489 549 85 853 55 43009 266 46057 463 650 47043 773 920 48293 702.
50191 258 357 548 872 51583 53725 54600 848 50 55493 56258 57384 58603 59755.
60063 994 61554 795 63461 64031 225 391 800 65561 62 71 834 66316 67051 693 69601 41.
70378 473 543 71089 72451 73031 61 855 74307 508 882 75942 77365 78024 356 796 79251 458 933.
80713 91 81665 823 82238 394 83134 671 957 85959 86955 87542 88375 844 89574.
91836 92154 93810 94614 89 95304 96808 97434 908 98554 99367 569.
100124 102206 629 103076 641 104117 105049 105 106449 637 108565 615 980 109161.
110146 112121 256 349 83 770 113169 97 405 564 90 114154 854 115404 91 116436 507 692 117321 37 927 118330 482 852 119430 574 827 906 120000 421 121105 122087 570 123416 124584 130657 818 39 131517 132359 134121 64 384 829 136844 137077 928 138293 681 139338 140597 141218 572 143066 144584 146390 447 1477602 148695 787 149171 446 906 150946 151262 842 152873 154213 41 155436 672 740 158489 516 159553 695 160064 689 161638 162000 164875 165559 605 166131 253 510 671 983 167272 837 168116 99 575 169450 98.
170165 221 851 173812 174248 176081 176227 373 177042 213 787 178131 179037 65 619 180261 181134 215 716 182271 183365

Teatr na Pohulance

Był sobie więzień

Komedia w 3-ach aktach Jana Anouilha, przekład Marii Serkowskiej, reżyseria M. Wiskinda, dekoracje W. Makojnika

Zacznijmy tak:

— BYŁ SOBIE RECENZENT, człek młody i zapalczywy, który wielce teatr kochając — jak każdy młodzieniec — robił to nieumiejętnie. W piśmie młodych poetów wypisywał różne ostre i za wszelką cenę dowcipne rzeczy o autorach granych sztuk, wytapywał zabiegliwie wszystkie śmieszności i wszystkie małości i wszystkie fałszywe kroki, czy upadki, rozdzierał szaty nad każdym „sprzeniewierzeniem się...“ Ale czas szybko leci i pierwsze nieczyste zapęły zmierzają się rychło w formy bardziej uciężone. Młody recenzent pojął dość szybko, że sztuka miłowania nie składa się z samych tylko scen żądłości i poszedł po rozum do głowy i do książki — polskich, a tych nie starczyło, to do francuskich, rosyjskich. Rad też słuchał ludzi mądrych i bywałych, dyskutował z nimi prywatnie i publicznie, a zdarzało się, że mu przyznawali rację. To też gdy, jako na innych polach doświadczony już dziennikarz, zaczął pisywać recenzje teatralne zawodowo — przystąpił do rzeczy nie bez planu. Wiedział (bo to się co dzień widzi) że P. T. Publiczność jest rozleniwiona i kapryśna, że chce „lektury“, nie nauki, że jej łaskawa uwaga na pstrym tylko koniu jeździ. Przemąlował więc Pegaza na kolorowe centki, odzieniegdzie tylko na tej kobylej skórze wypisując swe domniemane mądrości. Wierzył, że to idea, więc kiedy indziej o stylu epoki, a to znów o dyktacji aktorów, a to o „kontakcie“, gdy się już w żaden sposób zwabić nie dawał pisać im w sposób całkiem niebywały — po recenzji „Hamleta“ np. zrobił jeszcze na dodatek „michalek“ sensacyjny i kłujący. Tak sobie czytelników wychowywał bawiąc — aż oto sam stał (sprawdzone są przysłówki) obiektem i wychowania i zabawy cudzej. — Recenzenta podważył recenzentów. Tego, co Pegazowi skórę przebarbował, samego za baranią skórę wzięli, przez którą nawzajem do siebie pukają...

BYŁ SOBIE DYREKTOR TEATRU, człowiek złotego serca i dobrej woli, z którym wszakże trudno nic raz było się dogadać. Nie żeby tak wielka istniała różnica zdań na rzeczy najważniejsze, nie! Po prostu dyrektor z innej trochę epoki, recenzent z innej — a więc inny język (może tylko żargon), inne nieco manery, inne sposoby. Sarkał wytrawny dyrektor na debiutanta recenzenta, że idea zasępiona — realiiw nie dostrzega. Rzucał ramionami recenzent, że choć tyle się w międzyczasie zmieniło — dyrektor zmiany nie dostrzega... Kto wie, jak długo by to trwało, gdyby nie okoliczności, o których bliżej w najnowszym numerze „Frontu Teatralnego“, który choć aż 40 groszy kosztuje (nawet porządki, co?), kupić i poczytać warto.

Oto nasz dyrektor poszedł w ślady innych pełnych ognia ludzi sceny i — zrecenzował recenzentów. Przyznać muszę, że czytałem z satysfakcją. Obszernie, wielostronnie, zgrabnie i z temperamentem napisana ta rzecz, jak doskonały felieton. Służy pióro Dyrektora! Gdzie chciał tam godnie i co ważniejsza — słuszenie, gdzie indziej znów ostro, a gdy satyra się chwyciła to trafniej, zjadliwej i wypchanej łuzami. Dr. Orda oberwał, nielada cież. Jak — doprawdy nie wiem. Z jednej strony pisze Dyrektor że jest w Polsce kilku zaledwie poważnych recenzentów teatralnych (co mu chętnie przyznam — co sam głosił) i że ja miałbym tu niejaki szanse — z drugiej zaś strony nazywa mnie „młodym poetą z grupy „estetyzującej“, o której do prawdy nie wiem, boć chyba nie o sp. „Zagary“ chodzą? Jakimż więc „wpływom ulegam“? I jeszcze zarzuca mi Dyrektor, że recenzje moje „grzeszą zbyt śmiałym podejmowaniem tematów, których jeszcze nie ogarniam“. A przecie o kartkę wprzód sam krytykuje sielankową prasę, że jest „za spokojna, bez wstrząsów“ i pisze że „osobiście“ wolalby „skakać do oceanu“ rzeczy istotnie teatralne... — Czegóż więc mam się trzymać ostatecznie? — Temperament mój dyktuje mi raczej solidarność z tym drugim stano wiskiem, a że zgadzam się z grubsza z wyuzszonym przez Dyrektora pojęciem o pracy recenzenta i że okazja jest akurat dobra, więc proszę!

— „Był sobie więzień“, to sztuka młodego pono autora — sztuka warta napisania jej po raz wtóry. Jest tam miejsce na problem i miejsce na poezję, jest wdzieczny pomysł i trafnie wybrane środki teatralne, ale niedoświadczony pisarz nie poradził sobie z teatralnością sztuki. Aferzysta na międzynarodową skalę wychodzi po 15 latach z więzienia i przygląda się (na pokładzie jachtu) swej bogatej, żyjącej tak jak dawniej i on żył, rodzinie. — Tragedie zmierzają zwy-

kłe do kryzysu, który jest oczyszczeniem, katarsis. Tu oczyszczenie dokonało się przed podniesieniem kurtyny. Przyszedł człowiek, który oprzytomniał — a w takich oczach tacy ludzie, jak ci milionerzy na jachcie mogą wydawać się tylko nędzną komedią. Autor nie potrafił jednak zawiązać konfliktu dramatycznego, mamy więc słabą rzecz od początku gotową, a że pokazani są nie ludzie, ale raczej „typy“ — swego rodzaju operetka a reburs gotowa.

A reburs, gdyż jak normalna operetka jest krzykiem na cześć wspaniałości ludzkiego bytowania, takiego z podpiętywaniem, „dziewczynkami“ i szampitem, — tak „Był sobie więzień“ jest jednym krzykiem pogardy dla podobnych form życia, dla jego nie dającej się zamaskować nędzy. Powiedziałbym, że publika oczytuje to — inaczej czemuż by nie miała klaskać i śmiać się głośno z tylu dobrych powiedzeń, ileż lepszych, niż w operetce? Ale publika podskórnie „się denerwuje“ nie gorzej od p. Baricauli, bankiera i właściciela jachtu, rozczarowanego przed byłym więźniem ten sam repertuar: — szampiter, dziewczynki...

Szkoda jednak, że autor poprzestał tylko na krzyku i satyrze, choć satyra jest świetna. Marują się w ten sposób możliwości teatralne, brak jest spieć i tego nurtu, przebijającego się przez sytuację, który wytwarza poezję. Przydałby się tu jakiś Szaniawski, żeby te wszystkie możliwości ci wygrać należały — i temu pięknemu jachtowi nie dać pływać tak na próżno. — Cała sztuka jest jakoś muzycznie nie skonstruowana, nie zharmonizowana.

Mógłby jej pomóc reżyser, ale z reżyserią było tu bardzo, a bardzo słabo. Mało jest po-wyznaczać „sytuację“ i „miejsca, gdzie kto ma stanąć“ — trzeba mieć jakąś koncepcję, tak jak dyrygent w orkiestrze wie, co chce się wydobyc przez różne forta i piano, allegro i largo. Mógłby pomóc również grający rolę tytułowa dyr. SZPAKIEWICZ, gdyby zechciał pokazać proces zniechęcania się Ludwika, gdyby w ten sposób uteatralnił swego Ludwika. Tymczasem przez to, że ani na chwilę, ani wtedy gdy przeżywa pierwsze upojenie wolnością, ani na widok córki i syna, ani choćby jako skutek dobrego odżywienia i wanny nie widzimy w tym człowieku nic więcej prócz protestu i szamotania się, nie widzimy w nim szans na prawdopodobnego człowieka. A to już niebezpieczne. Jeśli do tego doszło, to już tylko niezwykłymi środkami zdoła autor ocalić swą sprawę. Środków tych nie ma, a dyr. Szpakiewicz pożyczki mu nie udzielił. — Grał sumiennie rolę, a nie kreował człowieka, którego rozsądza ładunek dobra i piękna.

Hałaśliwa, śmieszna, popużkowa Adela, wierna żona i dobra na swój głupi sposób kobieta jest głównym akcentem komizmu i satyry. Pani JASIŃSKA-DETKOWSKA wyżyłowała ten komizm bez reszty, umiała świetnie (jakby crescendo) pokazywać te piękne i coraz nowe fatalizmy, ale... rzeczą reżysera było, żeby ten jasek dwóch języków, męża i żony, wypadł jakoś muzycznie. Co innego celowy dysonans, czy różnica tonacji, a co innego kakofonia. Jedną właściwie była tylko scena jak się należy — to „pogodzenie się“ na początku 3 aktu.

ZASTRZEŻYŃSKI jako aferzysta w wielkim stylu, był krótko mówiąc nieprawdopodobny. Nie sposób sobie wyobrazić, żeby człowiek o takich nałogach i manierach mógł kogokolwiek okpić, czy wyprowadzić w pole. Ta kopia gangstera z „Kto zabija“ mogłaby uchodzić co najwyżej za dedektywa bankiera, nigdy za jego samego. A

**Nie zwlekaj z zakupem
RYBY WIGILIJNEJ**
**Nagrody naukowe Kasy
im. Mianowskiego**

Komitet Kasy im. Mianowskiego przyznał następujące nagrody naukowe:

- 1) im. A. Pawińskiego w kwocie 630 zł. dr. Tarnawskiemu za pracę p. t. „Działalność gospodarcza Jana Zamoyskiego, Kanclerza i Hetmana W. Kor.“, Lwów, 1935.
- 2) Z. Pileckiego w kwocie 500 zł. prof. Kazimierzowi Moszyńskiemu za pracę p. t. „Kultura Słowian“, Kraków, 1934.
- 3) Z. Pileckiego w kwocie 500 zł. prof. Janowi Dembowskemu za pracę p. t. „W poszukiwaniu istoty życia. Historia jednego pierwiastka“, Warszawa, 1934.
- 4) K. Rudzkiego w kwocie 470 zł. inż. Jerzemu Bukowskiemu za pracę p. t. „Technika laboratoryjna pomiarów aerodynamicznych“, Warszawa, 1933.

przecież ta sama rola zagrana w stylu Ekselelencji z „Intrygi“, przy widocznym nieustannym wyskakiwaniu z wilka z owczej skóry, mogłaby stać się kreacją równie zabawną jak dramatyczną. Oczywiście wtedy toby już nie był „typik z operetki“, ale nieszczęsne indywiduum, myślące i w tym sens, że źle, krzywo myślące.

Dobry więc naprawdę był (jeśli nie liczyć gwiazdek — zwłaszcza „Owca“ bardzo na miejscu) tylko DZWONKOWSKI w roli ex-przyjaciela. Jego komizm już rozbudowany i madający się do wzbogacenia dalszego — zwłaszcza w kierunku reminiscencji uroczej młodości — był najbliższy tego tonu, który umożliwił by wspólne istnienie w sensie poezji — tej jedynej tu atrakcji i „bohaterki“ sztuki.

Reszta obsady nie zdobyła się na indywiduálny wyraz. Z grzechów zbiorowych zanotujemy jeszcze rozkojarzenie kontaktu w akcie 2-im — w scenie powitania Marcellego z rodziną.

Dekoracja (część jachtu) b. przyjemna i rozwiązuje scenę należycie, tylko jeśli ta ciepła plamka z lewej miała robić zachód słońca, to odstawić panowie to światło głębiej. Naprawdę dobrze wyglądało to dopiero po opadnięciu kurtyny w 2 akcie, kiedy tamte światła pogasty i statek oświetlony tylko własnymi lampami, lśnił jak srebrny.

P. S. — I po co ja to piszę? Przecież i tak wiadomo, że ani światła tak nie będą świecić ani aktorzy tak grać na przedstawieniach następnych. Premiera jest od tego, żeby mechanik nawał, żeby aktorzy się sypali, żeby nie nie sztylowało. Wierze może lepiej było to wszystko przemilczeć i napisać że „wprawdzie są jeszcze niedociągnięcia i realizacja teatru na Pohulance nie osiągnęła formy szczytowej, ale jednak dla swych wartości widowiskowych i satyrycznych jest to przedstawienie godne ujrzenia...“ I to też byłaby jakaś prawda. Więc?

Oto mała próbka realiów pracy recenzenta.
JÓZEF MASLIŃSKI.

RADIO

WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 21 grudnia 1936 r.

6,30 — Pieśń; 6,33 — Gimn.; 6,50 Muzyka; 7,15 — Dziennik por.; 7,25 — Program dz.; 7,30 — Informacje; 7,35 — Muzyka; 8,00 — Audycja dla szkół; 8,10—11,30 — Przerwa; 11,30 — Audycja dla szkół; 11,57 — Sygnał czasu i hejnał; 12,03 — Marsze w wyk. woj. skowej orkiestry; 12,40 — Dziennik połudn.; 12,50 — Co daje kobiecie wiejskiej przysposobienie roln.; 13,00 — Muzyka popularna; 14,00—15,00 — Przerwa; 15,00 — Wiad. gosp.; 15,15 — Koncert rekl.; 15,25 — Życie kult.; 15,30 — Odcinek prozy; 15,40 — Muzyka; 15,50 — Pogadanka; 16,00 — Pills i Tabet śpiewają; 16,15 — Skrzynka językowa; 16,30 — Koncert solistów; 17,00 — Co Polska wnosi do kultury; 17,15 — Tragedia Sokratesa — część III (ostatnia); przekład i słowo wstępne prof. USB. Stef. Srebrnego; 18,10 — Wiad. sportowe; 18,20 — Książka i biblioteka z cykl. Rzeminnym dysłem — wygl. Tad. Kalicki; 18,30 — Wędrowki muzyczne; 18,50 — Służebność — felieton; 19,00 Audycja żołnierska; 19,30 — Koncert; 20,45 — Dziennik wiecz.; 20,55 — Pogadanka akt.; 21,00 — Z piosenek przez świat; 21,30 — Koncert Pomorskiego T-wa Muz.; 22,30 — Muzyka ludowa; 22,55—23,00 — Ostatnie wiadomości.

WTOREK, dn. 22 GRUDNIA 1936 r.

6,30: Pieśń pora.; 6,33: Gimnastyka; 6,50: Muzyka; 7,15: Dziennik por.; 7,25: Program; 7,30: Informacje i giełda; 7,35: Muzyka; 8,00: Audycja dla szkół; 8,10—11,30: Przerwa; 11,30: Audycja dla szkół; 11,57: Sygnał czasu; 12,03: Współczesna muzyka francuska; 12,40: Dziennik poł.; 12,50: Skrzynka rolnicza; 13,00: Muz.; 14,00—15,00: Przerwa; 15,00: Wiad. gospod.; 15,15: Koncert reklamowy; 15,25: Życie kulturalne; 15,30: Odcinek prozy; 15,40: Tańce polskie; 16,00: Ze spraw litewskich w jęz. polskim; 16,10: Pieśni Karłowicza; 16,15: Skrzynka PKO.; 16,30: Koncert pol. z Poznania; — 17,00: Dni powszednie państwa Kowalskich — powieść; 17,15: Franciszek Schubert. Trio z op. 99 B-dur; 17,50: Matematyka, a sport — mon. L. Kofina; 18,00: Pog. aktualna; 18,10: Sport w miastach i miasteczkach — pog. z Wilna; 18,20: Hale targowe przed świętami — transmisja z życia; 18,35: Utwory fortepianowe Debussy'ego; 18,50: Pogadanka; 19,00: Praca i wczasy — dyskusja; 19,20: Koncert ork. wileńskiej pod dyr. L. Szczepańskiego; 20,00: Koncert symf.; W. przelich. Dz. wiecz. i pogadanka; 22,30: Lud w poezji staropolskiej; 22,45: Muzyka taneczna; 22,55—23,00: Ostatnie wiad.

KRONIKA

Poniedział.
21
Grudzień

Dziś, Seweryna i Tomasz Ap.

Jutro: Honorata i Zenona

Wschód słońca — godz. 7 m. 42

Zachód słońca — godz. 2 m. 51

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 21 XII. 1935 r.

Ciśnienie 769

Temperatura średnia +

Temperatura najwyższa + 5

Temperatura najniższa + 2

Wiatr połn.-zach.

Opady —

Tendencja barom.: wzrost po tym lekkim spadku ciśnienia.

Uwagi chmurno.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY DO

WIECZORA WEDŁUG PIMA:

Pogoda naogół chmurna, miejscami mglistą, z rozpołgodzeniami głównie na południu.
Temperatura powyżej zera, a w górach lekkim mroz.

Słabe wiatry z kierunków zachodnich.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
1) Sapożnikowa (Zawalna 41); 2) Rodowicza (Ostrobramska 4); 3) Augustowskiego (Mickiewicza 10); 4) Narbutta (ul. Św. Jańska 2); 5) Zastawskiego (Nowogródzka 89).

Poza tym dyżurują następujące apteki:
Paka (ul. Antokolska 42); Szantyr (Legionów 10); Zajackowskiego (ul. Witoldowa 22).

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES
w WILNIE
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Janicki Czesław z Poznania, Zeneftman Lewek z Warszawy; Kronowald Stanisław z Warszawy; Rubinstein Józef z Warszawy; Vajsmann Abram z Warszawy; Hönnig Józef z Katowic; Wajsbłat Izrael z Warszawy; insp. Malicki Marian z Warszawy; Mierczyński Stanisław z Warszawy; Drzażdżyński Lucjan ze Lwowa; Medlinger Artur z Krakowa.

HOTEL EUROPEJSKI
Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— „Opłatek“ dla członków Z. P. O. K. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet organizuje „Opłatek“ dla swoich Członków w dniu 22 bm. (wtorek) o godz. 7-ej wieczorem w lokalu Związku (ul. Jagiellońska Nr. 3/5 m. 3).

Koszt wieczoru wynosi 1 zł. 20 gr. Zgłoszenia przyjmuje dziś Sekretariat Związku (ul. Zamkowa Nr. 26, tel. 11-44).

Zarząd Związku zwraca się do Członków z prośbą o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tradycyjnym „Opłatku“.

RÓŻNE.

— W recenzji „Przypadki w Grand-Hotelu“ („Kurjer Wil“ z dn. 19 grudnia) przy składaniu tekstu opuszczono po nazwisku Wawrzkowicza — nazwisko Wyrwicz-Wichrowskiego, do którego jedynie się odnosi nawiasowo wtrącone zdanie (znowu w roli starszego dystynguwanego pana).

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w poniedziałek wieczorem (o godz. 8.15) po raz ostatni w okresie przedświątecznym, po cenach propagandowych, komedia W. Somerset-Maughama „OTO KOBIEĆTA“.

— Jutro we wtorek wieczorem wraca na afisz komedia „BYŁ SOBIE WIEZIEN“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Dziś i jutro ostatnia nowość repertuaru operetki P. Abrahama według Savoir „PRZYGODA W GRAND HOTELU“, która wywołała w całym mieście wielkie zainteresowanie. Zniżki ważne.

Majątek Wacława Romera

przeszedł na własność Państwa

Majątek Staro-Zamosze, na terenie gminy jodkiewicz, pow. brasławskiego, o obszarze 3.500 ha powierzchni leśnej, stanowiący własność nieobecnego w kraju Wacława Romera, przeszedł ostatecznie na rzecz Skarbu Państwa.

Przejęcie majątku nastąpi w dniach 21—23 grudnia, po czym zostanie oddany w administrację Lasom Państwowym, które przydzielą ten obiekt do Nadleśnictwa Brasławskiego.

W ten sposób zakończony został od kilkunastu lat trwający proces o ten majątek.

Od Administracji

Świąteczny numer „Kurjera Wileńskiego“ znacznie powiększony ukaże się 24 b. m. Zamówienia na ogłoszenia przyjmuje administracja ul. Biskupa Bandurskiego 4, tel. 99 od 10-15 i od 17-21 codziennie oraz wszystkie biura ogłoszeniowe. Nakład numeru świątecznego zwiększony.

KINA I FILMY

„MARIA BASZKIRCEW“ (Kino „Pan“)

Na wstępie zapowiedział nam scenarzysta, że nie należy w filmie szukać autentyzmu, że życie pięknej Rosjanki Marii Baszkirczew będzie podkoloryzowane.

Film, jak każda gałąź sztuki zresztą, stwarza nową rzeczywistość artystyczną, odrębną od życiowej, ale fantazjowanie w sensie zmieniać fakty jest zawsze niebezpieczne, tym bardziej, że fakty te posiadają do pewnego stopnia znaczenie historyczne.

I tak (pomijając już postać Baszkirczew) z francuskiego pisarza Maupassant zrobiono franta, który zajmuje się wyłącznie uwodzeniem kobiet.

A wiemy, że głównym zajęciem wielkiego pisarza było zgoła co innego.

Tak samo z typem Polki Balcerkiewiczówna podjęła się trudnego zadania: robienia z siebie idiolki. Jeśli w tym tylko ma tkwić reklama, wana współpraca austriacko-polska w realizowaniu filmu — trzeba stwierdzić, naszą wyjątkową ambicję.

Pierwsza część filmu reżysersko wypadła do brzo — druga obfituje w dłużyzny.

Rysunkówka świetna.

„BRYGADA ŚMIAŁYCH“ (Kino „Helios“)

Wspaniałe sceny lotnicze widzieliśmy już w filmie „Suzy“, „Brygada śmiałych“ dostarcza jeszcze bardziej efektownych momentów.

Właściwie cały film jest propagandą lotnictwa i marynarki amerykańskiej. W ciągu niespełna dwóch godzin sypią samoloty po ekranie.

Trochę tych popisów za dużo, zwłaszcza, że mamy do czynienia nie z prawdziwą walką, ale z manewrami.

Fabula niska. Została celowo streszczona do koniecznego minimum.

Ostatecznie film dostarcza przeżyć. Jesteśmy przygotowani do nich ciętymi sensacjami z Hiszpanii i Dalekiego Wschodu.

Dodatką Pata nieznosne. Nieaktualne. Król Edward VIII wysiada do parlamentu — podczas kiedy nie jest już królem i siedzi daleko poza Anglią.

Książki — to rozmowy z genialnymi ludźmi

N O W A

Wypożyczalnia książek

Wilno, Jagiellońska 16 — 9

Ostatnie NOWOŚCI — naukowe — beletrystyka KLASYCZNA i literatura szkolna oraz DLA DZIECI

Czynna od g. 12 do 16 z wyjątkiem świąt.

Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

Zdarzenia doby ubiegłej

Dzielnica Zwierzyniecka prócz tego, że odznacza się dobrym powietrzem, lasem sosnowym i wyróżnia się jeszcze i tym, że większość chłopów tej dzielnicy posiada broń, w postaci „mon tekristów“, filowerów itp. Wczoraj na tym tle zaszła na Zwierzyni taki wypadek: 16-letni Jan Rybicki przyszedł w odwiedziny do swego kolegi przy ul. Rysiej. Tam między chłopcami wynikła kłótnia, podczas której kolega Rybickiego, rówieśnik, wy dobył rewolwer i strzelił, przebijając Rybickiemu bok. Pogotowie przewiozło rannego w stanie ciężkim do szpitala. Ku la przebiła opłucną. Nieleńskiego sprawcę zatrzymała policja.

Przy ul. Trakt Osmiański znaleziono wczoraj zwłoki dwutygodniowego chłopczyka z oznakami gwałtownej śmierci. Policja wszczęła dochodzenie.

Złodzieje szykują się do świąt. W ciągu ubiegłej nocy znacznie wzrosła liczba kradzieży artykułów spożywczych. Szczególnie kradziono piactwo. Samych kradzieży około dwudziestu, w tym 8 kur niejakiemu Duszyńskiemu przy ul. Kijowskiej 26.

Przy ul. Kałwaryjskiej zatrzymano pijane małżeństwo, które wchodziło z koszem do sklepów i pod groźbą pobicia wymuszało upominki na gwiazdkę.

Przedświąteczny kłopot ma panna Cyprianówna, zam. na Nowym Świecie. Na święta zaoszczędziła sobie 200 złotych, które chowała w piasku. O tym dowiedział się zamieszkały z nią Zawadzki, który przełożył miłość na pieniądze i gwizdnąwszy „przyjaćlówkę“ 200 złotych zbiegł w niewiadomym kierunku.

Fatalną omyłkę zrobiła p. Borkowska (ul. Metropolitna 1) która nałaziła dla swego 4-letniego Marianka zamiast lekarstwa — benzyny. Chłopiec uległ zatruciu i został przewieziony przez pogotowie ratunkowe do szpitala.

Na rynku Drzewnym wynikła bójka pomię-

dzy braćmi Parafianowiczami ze wsi Szejki, gm. mejszagolskiej. Podczas bójki Stanisław Parafianowicz poranił Władysława, zadając mu dwie rany ciętą nożem. Poszwankowanego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Leopold Awinas (Środkowa 10) dorożkarz, będąc pijany, spadł z koźłów, odnosząc poważne obrażenia głowy. W ambulatorium pogotowia ratunkowego zrobiono mu opatrunek.

Pech przesładuje „chałuców“, zamieszkałych przy ul. Subocz 37. Przed tygodniem zginął tragiczną śmiercią 19-letni B. Dąmiesztejn, który trafił w maszynę do gniecenia kości. Wczoraj inny robotnik „chałuc“ zmiął się w maszynie 3 palce i dłoń. Przewieziono go do szpitala.

Na gwiazdkę dla najbiedniejszych

W ramach „Tygodnia gwiazdkowego dla bezrobotnych“ Zarząd Okręgowy Rodziny Policyjnej w Wilnie zorganizował w dniu 19 bm. o godzinie 17 w sali Konserwatorium Muzycznego przy ul. Końskiej wieczór muzyczno-wokalny w wykonaniu wyłącznie sił policyjnych.

Słowo wstępne wygłosił komendant Wojsk P. P. insp. Jacyna, podkreślając w tym przemówieniu czynny udział policji w pracy społecznej. Orkiestra policji oraz chór policyjny wykonał szereg utworów muzycznych. Nadkom. Przybylski na fortepianie odegrał utwory szopenowskie, śpiewał solo st. post. Sienkiewicz, deklamował post. Włoch, następnie recytację prologu „Sądów wawelskich“ wykonali kom. Romańska i st. post. Kowalczyk.

W dniu 20 również staraniem „Rodziny Policyjnej“ odbyły się w kinie „Pan“ dwa przedstawienia dla dzieci filmów kolorowych i rysunkowych.

Cały dochód z tych dwóch imprez przeznaczony został na „gwiazdkę“ dla najbiedniejszych bezrobotnych m. Wilna.

Mały powód — wielki skutek...



Oto widzimy panią Thelma Furness, która zaznajomiła b. króla Edwarda z p. Simpsonem.

Osada przedhistoryczna pod Kotowem

W okolicy Kotowa, pow. Nowy Tomyśl, natrafiono przy kopaniu żwiru na większą ilość urn i innych przedmiotów, pochodzących z czasów przedhistorycznych. Ponieważ w pobliżu natrafiono na pale dębowe, nie wyklucza to możliwości, że istniała tam kiedyś osada przedhistoryczna, podobna do osady biskupiejskiej.

Oflary

Na apel Z. P. O. K. zamiast życzeń świątecznych i noworocznych na przedszkole Zw. Pr. Ob. Kob. składa — 10 zł. Katarzyna Jakowicka-Surwitowa.

Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI
udziela lekcji GRY NA FORTEPIANIE
— Ceny przystępne. —
ul. Jagiellońska 8 m. 22, godz. 4—6 pp.

PA N [DWA FILMY w jednym programie. 1) Piękny film

Maria Baszkirczew

w rol. gl. Lili Darvas, Hans Jaray, Szoeki Szakall i in.

2) fascynujący film z ŻYCIA DŻUNGLI p. t.:

KŁY i PAZURY

Dubbingowany w Ameryce w JEZYKU POLSKIM.

HELIOS **Brygada śmiałych**

2 godziny najsilniejsz. wzruszeń i wrażeń.
Stworzona niewidzian. rozmachem epopea szaleńczych czynów. Film, który jest chlubą amerykańskiej techniki i sztuki. Nad program: — — ATRAKCJE. Początek o godz. 4-ej.

Teatr Art.-Lit. Nowości **Dziś premiera NASZA GWIAZDKA**

Ludwisarska 4

Wiele wspaniałych niespodzianek świątecznych. Satyra aktualna. Anons: Najweselejsze w Wilnie powitanie Nowego Roku 1937 „Wesoły Sylwester“.

Wielki świąteczny arcywesoły program z udziałem Ireny Różyńskiej, Rostańskiej, Doriari, Boruńskiego, Majskiego, Baletu Ostrowskiego. Szpakowskiego oraz światowej atrakcji żonglera Fr. Froniego. Świetna oprawa dekoracyjna. Dnia 23 i 24.XII ferje.

Kino MARS **Dziś Poc. o 4-ej Wspaniała epopea filmowa**

Ostrowska 5 Film dla wszystkich

„PAN TWARDOWSKI“

W rol. gl. Fr. Brodniewicz, K. Junosza-Stępowski, M. Bogda i in. — Nadprogr. DODATKI

POLSKIE KINO ŚWIATOWID **Po raz pierwszy w Wilnie! Potężny dramat z życia przedwojennej Rosji**

Mickiewicza 9 **HOTEL SAVOY 217**

W roli głównej najznakomitszy aktor doby obecnej **Hans Albers**. Moskwa. Hulaszcze życie. Miłość. Zemsta. Zbrodnia. Niezasłużona kara. — — — NAD PROGRAM: Atrakcje

OGNIKO **Tarzan nieustraszony**

DZIŚ najnowszy film z życia dżungli p. t.

Nad program: UROZMAIACONE DODATKI. Poc. o g. 4-ej, w niedz. i święta o g. 2-ej.

Marne Świąta bez krupniku!

KRUPNIK bez gotowania i filtrowania sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowo-korzennej. Flakon 1 zł., wystarcza 1—3 litry wódki. Poleca skład apteczny **Władysława Trubity**, Ludwisarska 12 (róg Tatarskiej). Tańsze wody kolońskie na wagę, 78 przednich zapachów.

Do sprzedania DOM

murow. o 2-ch 6-cio pokojowych mieszkanach ze wszelkimi wygodami, przy mieszkaniach duże tarasy, owocowy ogród 1000 mtr. kw. Cena 36.000 złotych gotówką. Na Zwierzyni (niedaleko cerkwi). Informacje: Mickiewicza 46 m. 9. Od godz. 3 do 4-ej.

NA GWIAZDKĘ!

Rasowe szczeniata owczarków alaskich („wilków“) oraz 4-miesięczna czarna koteczka angorska (20 zł.) — do sprzedania. Królewska 6 — 6. Godz. od 15-ej do 17-ej

Starsza

osoba — poszukuje posady chętnie do dzieci Zawalnia 3 — 14.

„FORTUNA“

Fabryka cukrów i czekolady. Wilno, ul. Metropolitna 5, tel. 19-19. Pierwszorzędne wyroby. Pieczniki miodowe, ozdoby choinkowe. Żądacie wszędzie.

MODELE

sweterków, sukien, bluzek, jedwabnej i ciepłej bielizny — poleca **W. NOWICKI** Wilno, Wielka 30 Rabat świąteczny

Szczeniata

„Setery Irlandzkie“ do sprzedania ul. Jagiellońska 8 - 22

DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ

Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłucne. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjm. od 8—1 i 3—8

AKUSZERKA Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jasickiego 5 — 18 róg Ofiarnej (ob. Sadu)

AKUSZERKA M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja ul. Grodzka nr. 27 (Zwierzyniec)

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppół. Administracja czynna od g. 9½—3½, ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. **CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową **CENA OGŁOSZENIA:** Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszk. — 10 gr. za wiersz. **Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadestane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.**

